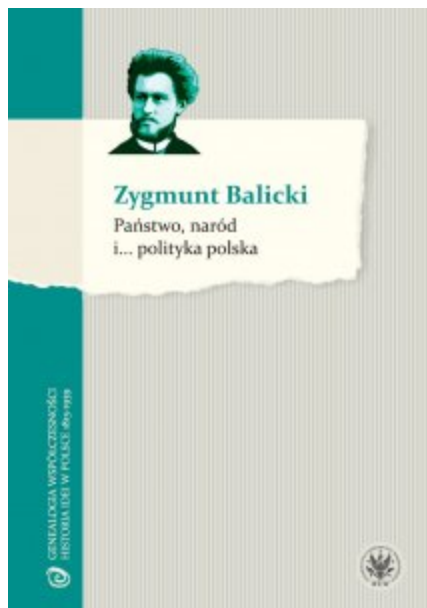


Państwo, naród i... polityka polska - Zygmunt Balicki

U podstaw tej antologii, stanowiącej jeden z tomów cyklu Genealogia współczesności, leży przekonanie, że skupienie, z jakim angażujemy się w poznanie różnych idei stosunkowo niedawnej polskiej przeszłości, powinno mieć charakter głęboko historyczny i kulturowy. Ma to związek z poczuciem, że znajdujemy się w sferze doświadczeń wymagających usunięcia ze świadomości sporej części (zwłaszcza wyrażanej za pośrednictwem ostrych, radykalnych form świadomości i ideologii) otaczającej rzeczywistości.



U podstaw tej antologii, stanowiącej jeden z tomów cyklu. Genealogia współczesności, leży przekonanie, że skupienie, z jakim angażujemy się w poznanie różnych idei stosunkowo niedawnej polskiej przeszłości, powinno mieć charakter głęboko historyczny i kulturowy. Ma to związek z poczuciem, że znajdujemy się w sferze doświadczeń wymagających usunięcia ze świadomości sporej części (zwłaszcza wyrażanej za pośrednictwem ostrych, radykalnych form świadomości i ideologii) otaczającej rzeczywistości.

Zygmunt Balicki

Państwo, naród i... polityka polska

wydawca: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego

rok wydania: 2015

Ciekawi mnie właśnie ta sprawa: sposób, w jaki od drugiej połowy XIX wieku polska nowoczesność wymagała, by wybitna jednostka definiowała swe role równocześnie w nauce, kulturze, ideologii i polityce. Wstęp do antologii powinien – jak mi się zdaje – wywołać

zainteresowanie Zygmuntem Balickim (1858–1916) – jednym z przywódców ideologii nacjonalistycznej, który nadal na różne sposoby i z różną intensywnością interweniuje w otaczającą nas rzeczywistość. Będę zatem we wstępie przede wszystkim sygnalizowała istotne pytania i możliwie na te pytania odpowiedzi, w tym zwłaszcza odpowiedź na postawione w tytule pytanie: dlaczego warto dziś czytać Balickiego?

Chciałabym w tym miejscu zapowiedzieć dwie, moim zdaniem najważniejsze, próby odpowiedzi (a może tylko podpowiedzi pod adresem czytelników) na nie.

Po pierwsze, pragnęłabym wskazać na przynależność pokoleniową, która uczyniła Balickiego osobą dramatyczną. Po drugie, zaznaczyć, że wielość pełnionych przez niego ról życiowych, choć została już całkiem nieźle rozpoznana przez niemałe grono badaczy dziejów polskiego nacjonalizmu (w tym przywódców duchowych Narodowej Demokracji), nadal „potrzebuje” różnego typu prób wiązania ze sobą tych ról, ale z jakiegoś dobrze sformułowanego punktu widzenia, który byłby wyraźnie ulokowany poza bieżącą polityką i ideologią narodową, dawną czy obecną.

Przeczytaj więcej z tekstu Joanny Kurczewskiej *Dlaczego warto dziś czytać Zygmunta Balickiego?*